



Federacja Związków Zawodowych Metalowców i Hutników w Polsce



Warszawa, 11 października 2024

**Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów
Warszawa**

Obradująca w dniu 11 października 2024 Rada Federacji Związków Zawodowych Metalowców i Hutników w Polsce reprezentująca branżę przemysłową, która w naszym kraju tworzy blisko 2 miliony miejsc pracy, po omówieniu sytuacji w poszczególnych zakładach, kolejny raz zwraca się z wnioskiem do Rządu RP o podjęcie natychmiastowych działań mających na celu ochronę i wzmocnienie kluczowych dla polskiej gospodarki przedsiębiorstw.

Branża przemysłowa od lat boryka się z licznymi trudnościami związanymi z decyzjami politycznymi, wzrastającymi kosztami emisji CO₂, wysokimi kosztami energii elektrycznej, brakiem ochrony polskiego rynku przed importem wyrobów stalowych z poza Unii Europejskiej, planowanym zakazem rejestracji samochodów z silnikiem spalinowym, eksportem złomu.

Polski przemysł, a szczególnie polskie hutnictwo jest w poważnych tarapatach i niestety przez 10 miesięcy rządów koalicji **15 października** nie widać żadnych działań mających na celu poprawę tej sytuacji. Mając na uwadze to co dzieje się w naszych branżach kierujemy, powtarzane od kilku już lat pytanie, do kolejnych ekip rządowych o **polską politykę przemysłową o politykę która, zagwarantuje**, rozwój nowoczesnych i ekologicznych technologii, zwłaszcza dzisiaj kiedy w czasie wojny przemysł stalowy i zbrojeniowy powinien podlegać szczególnej ochronie.

Poprzednie nasze pismo z dnia 11 lipca 2024 r. na które otrzymaliśmy odpowiedź z Ministerstwa Rozwoju i Technologii, skierowało nas aby problemy polskiego przemysłu omawiać w Trójstronnych Zespołach Branżowych. Zapewniamy Pana Premiera, że czynnie uczestniczymy w ich pracach, jednak zwracamy uwagę, że polski przemysł aby przetrwał wymaga decyzji politycznych na szczeblu krajowym i unijnym.

Odnosimy wrażenie, że obecnie sprawujący władzę rząd nie posiada żadnego pomysłu na rozwój lub stabilizację pogrążającego się w kryzysie przemysłu. Jest to widoczne w założeniach budżetu na rok 2025, w którym nie ma impulsu dla rozwoju gospodarki.

Panie Premierze czekamy na dokument dotyczący polityki przemysłowej. Czekamy na stanowcze, zdecydowane i być może ryzykowne decyzje, ponieważ skupianie się wyłącznie na administrowaniu przedsiębiorstwami zarządzanymi przez Ministerstwo Aktywów Państwowych będzie stawało rządzających w świetle bezradności i braku koncepcji na rozwoju tak znaczącej branży jaką jest przemysłem.

Branża ta jest podstawą rozwoju każdego nowoczesnego kraju w tym również Polski. Bez impulsu, bez strategii będziemy przez media informowani o zwolnieniach i zamykaniu kolejnych zakładów.

Panie Premierze oczekujemy refleksji nad naszymi problemami, i wyznaczenie terminu spotkania na którym zostaną podjęte wiążące decyzje.

Wierzymy że dobro polskiego przemysłu nie jest Panu Premierowi obojętne.